

# Buka, Tytuł wykurw

[Zwrotka 1: Buka]

Ta nawijka sięga zenitu, gdy pęka do bitu  
Tytuł: &quot;Wykurw&quot;, my tu typów motamy, bez kitu  
Ty tu przykurw, stary, cztery gramy shitu  
Co robi dziury w bani, żebyś mógł łać do nich spirytus  
Latami, oh Jesus Christ jak to wali po bani  
No kurwa mać, ja dopierdole jak Kali  
Chyba to czaisz? Jak zazdrościsz, przepraszam  
Kup sobie Tamagotchi i go nie nakarm  
Typ rapuje cztery lata, ta spoko lata  
Tylko na bit wchodzi jakby, chodził po Tatrach  
Fuck, po co to grać tak? Nie mogę tego sprawdzać  
I w dupie mam ten opis, że to robi wszystkie miasta  
Rymuje lepiej od nich, nawet po konopii dam freestyle  
Z flaszka wódki w dłoni, która już goni tam skąd przyszła  
Style? Co ty wiesz o stylu, synu?  
Widzisz, mam ich tyle, że nie umiesz do tyłu policzyć nawet  
Wale do bitu, bez kitu poznajesz? Daje do bitu  
Dziś zapodaję takie naje, że masz haje jak po narkotyku  
Czy mi się wydaję, czy to zaję typów  
Gdy kurwa podaję, totalnie wykurwia je z trzewików  
Po to podryguj, kiedy jadę tu na micu  
Płynę jak tu, na tu w Tytanicu, dla Polaków wymów, flow  
Oldschool tych Chińczyków, ten rap hula nawet Japończyków  
To rym, to rym, to rym - tararara

[Outro/Scratche: Dj Cider]

Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Bedoka, Bedoka, Bedoka, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka, Bedoka  
Liryczny kamikadze  
Bedo, Bedo, Bedoka  
Oni mówią mi Bedoka  
Liryczny kamikadze  
Spoko na bitach dam freestyle  
Nazywaj to mistrzostwem  
Masz, masz pełny dostęp  
Zapodaję takie naje, że masz haje jak po narkotyku  
Tytuł: &quot;Wykurw&quot;, Jeej, jeej